

Sygn. akt VI Gz 130/17

POSTANOWIENIE

Dnia 03 sierpnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu Wydział VI Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Jerzy P. Naworski

po rozpoznaniu w dniu 03 sierpnia 2017 r. w Toruniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa D. B.

przeciwko Grupie (...) sp. z o.o. w W.

o zapłatę

na skutek zażalenia pozwanego na postanowienie Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 23 maja 2017r., sygn. akt V GC 1297/16

postanawia

oddalić zażalenie

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy oddalił wniosek pozwanego o zwolnienie od opłaty od apelacji od swojego wyroku stwierdzając, że wbrew dyspozycji art. 103 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz. U. z 2016 r. poz. 623 ze zm., dalej jako u.k.s.c.), pozwany nie wykazał braku dostatecznych środków na koszty sądowe. Sąd ten podkreślił, że pozwany mimo wezwania nie przedstawił żądanych dokumentów i oświadczeń. Do oceny sytuacji pozwanego nie wystarczy, w ocenie Sądu a quo, wyciąg z rachunku bankowego (k. 154-155).

W zażaleniu na to postanowienie pozwany, domagając się jego zmiany i zwolnienia od kosztów sądowych, od opłaty od apelacji (w zażaleniu omyłkowo jest mowa o opłacie od zażalenia z dnia 02 września 2016 r.), skarżący zarzucił mu błędne ustalenie stanu faktycznego polegające na przyjęciu, że posiada środki pozwalające mu na uiszczenie kosztów sądowych, co w konsekwencji doprowadziło do niezastosowania art. 103 u.k.s.c., pomimo spełnienia przesłanki określonej w tym przepisie. W uzasadnieniu zażalenia skarżący podniósł, że Sąd a quo zażądał od niego szeregu dokumentów i oświadczeń nieprzewidzianych przez ustawę o kosztach sądowych. Dołączone do wniosku dokumenty, według żalącego się, dają jasno obraz finansowy spółki. Zresztą i tak pozwany nie byłby w stanie spieniężyć majątku z uwagi na krótki termin do uiszczenia opłaty (k. 158-159).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zarzut błędnych ustaleń, a tym samym niezastosowania art. 103 u.k.s.c. jest chybiony. W świetle tego przepisu to na wnioskodawcy będącym osobą prawną spoczywa ciężar wykazania, że nie ma dostatecznych środków na ich uiszczenie. Wbrew skarżącemu bez znaczenia jest to, że art. 103 u.k.s.c. nie wymienia dokumentów, które powinien przedstawić wnioskodawca domagający się zwolnienia od kosztów. Zgodnie z art. 109 ust. 1 u.k.s.c., sąd może zarządzić stosowne dochodzenie, jeżeli na podstawie okoliczności sprawy powziął wątpliwości co do rzeczywistego

stanu majątkowego strony domagającej się zwolnienie od kosztów. Sąd pierwszej instancji, stosownie do dyspozycji tego unormowania, zażądał od pozwanego konkretnych dokumentów i oświadczeń. Zaniechanie ich przedstawienia uniemożliwiło dokonanie temu Sądowi całościowej oceny sytuacji majątkowej pozwanego, co doprowadziło go do słusznego wniosku o braku przesłanki uzasadniającej uwzględnienie wniosku i zwolnienie pozwanego od uiszczenia opłaty od apelacji.

Judykatura przyjmuje, że przedsiębiorca w procedurze planowania wydatków związanych z prowadzoną działalnością winien zagwarantować sobie środki służące nie tylko czynnemu dochodzeniu roszczeń, ale również obronie przeciwko ewentualnym żądaniom do niego kierowanym. Planowanie wydatków bez uwzględnienia środków na prowadzenie i obronę w procesie sądowym, jest naruszeniem równoważności w traktowaniu swoich powinności finansowych; strona, która realizuje swoje zobowiązania w ten sposób, że wyzbywa się zdolności do zapłaty kosztów sądowych – preferencyjnie traktując inne zobowiązania – nie może skutecznie zarzucać, że odmowa zwolnienia od kosztów narusza jej prawa do sądu (np. postanowienia: Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 9 lipca 1992 r., sygn. akt ACz 393/92, niepublikowane, i Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 28 stycznia 2009 r., I ACz 3/09, Lex nr 516573). Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 18 lutego 2005 r. (V Cz 8/05, Lex 848176) stwierdził, że koszty dochodzenia przed sądem roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej stanowią dla strony koszty tej działalności, które musi ona uwzględniać w racjonalnym planowaniu wydatków. Nie ma przy tym uzasadnionych podstaw, by co do zasady uznać preferencję dla innych wydatków, w tym związanych z pokryciem bieżących kosztów jej funkcjonowania jako przedsiębiorcy w stosunku do należnych od niej kosztów sądowych.

W świetle przytoczonych wypowiedzi orzecznictwa żądanie przez Sąd pierwszej instancji było uprawnione. Bez znaczenia, z tego punktu widzenia, jest krótki termin do uiszczenia opłaty od apelacji. W konsekwencji Sąd a quo trafnie uznał, że przedstawienie przez pozwanego wyciągu z rachunku bankowego, z którego wynika, że nie ma na nim środków, nie jest wystarczające do zastosowania art. 103 u.k.s.c.

Z tych względów i skoro zarzut błędnych ustaleń okazał się chybiony, zażalenie należało oddalić jako bezzasadne (art. 385 w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.).

(...)

Z.

1. (...),

2. (...),

3. (...)

T. 03/08/2017 r.